



KRZYWIK

NUMER 11 / 2015



WYCIECZKA DO ROGOWA



W czwartek 1 października pojechaliśmy na wycieczkę do Rogowa z okazji Dnia Głuchego. Na tę wycieczkę pojechali wszyscy uczniowie naszej szkoły. Pojechaliśmy trzema autokarami. W Rogowie wsiedliśmy do pociągu Kolejki Wąskotorowej. Kolejką jechaliśmy około godziny i wysiedliśmy w Boguszycach. Poszliśmy zwiedzać kościół pod wezwaniem Św. Stanisława Biskupa Męczennika. Jest to bardzo stary, drewniany kościół ozdobiony

malowidłami. Ksiądz opowiadał wszystkim o historii kościoła. Na wysokich schodach przed kościołem zrobiliśmy grupowe zdjęcie. Chwilę później wsiedliśmy do pociągu i pojechaliśmy w kierunku Jeżowa. W czasie jazdy pociągiem oglądaliśmy sarny, krowy, pola, lasy. Na stacji w Jeżowie czekało na nas ognisko. Starsi uczniowie sami piekli sobie kielbaski i chleb. Potem w pieczeniu kielbasy pomagali młodszym dzieciom. Za płotem były cztery

psy, które nakarmiliśmy kielbasą i chlebem. Następnie młodsi uczniowie wsiedli do autobusu i wrócili do szkoły. Starsi wsiedli do pociągu i pojechali do Rogowa. Na stacji oglądaliśmy stare pociągi. Pan Orlikowski zrobił wszystkim zdjęcie. Niedługo po tym wsiedliśmy do autokaru i pojechaliśmy do szkoły na obiad. Wycieczka była bardzo udana, była ładna pogoda i wszyscy byli szczęśliwi.

Uczniowie kl. III c gimn.

TEMATY NUMERU:

ROZMAWIAMY PO ANGIELSKU

DZIEŃ NAUCZYCIELA

NASZE TEKSTY

WARSZTATY CUKIERNICZO-PIEKARNICZE

MINIKURS PJM

ŚWIĘTO BIBLIOTEKI

WYCIECZKA NA STADION

CO SŁYCHAC W ŚWIETLICY ?

WARSZTATY W MUZEUM

W MUZEUM PAPIERU

NASZE LEKTURY

ŁÓDZKIE MURALE

KONKURS PLASTYCZNY

SPONSOREM WYDANIA GAZETKI JEST FIRMA:

GEERS

pomaga słyszeć dzieciom i młodzieży

bezpłatna infolinia 800 13 33 77

www.geers.pl

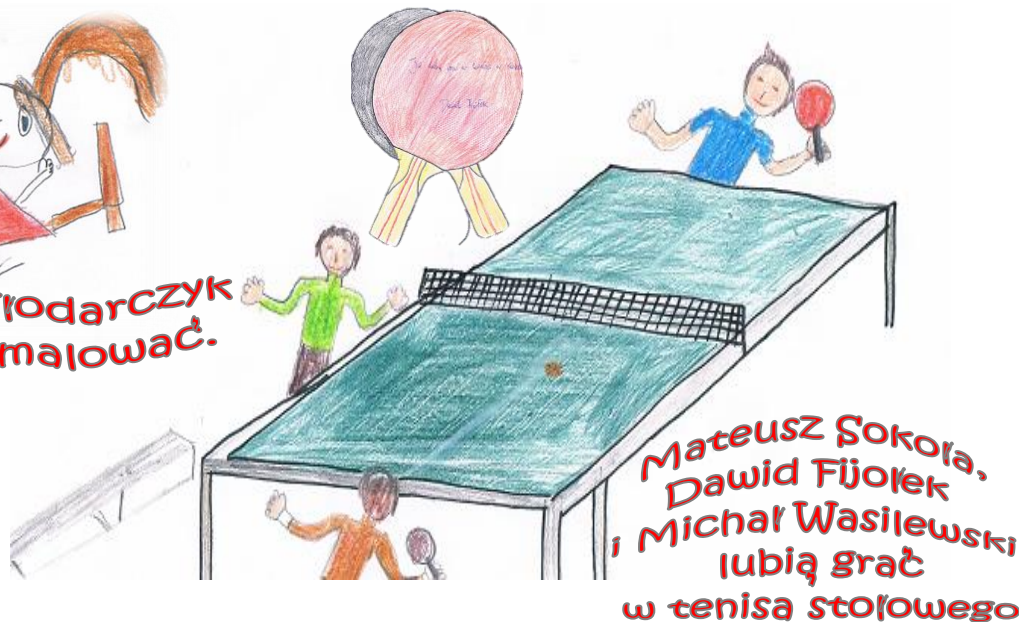
CO ROBIMY W ŚWIETLICY ?



Alan Władziak lubi grać w hokeja

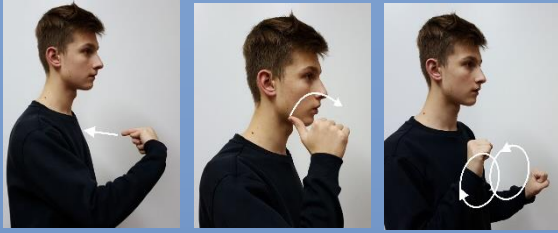


Ola Włodarczyk lubi malować.



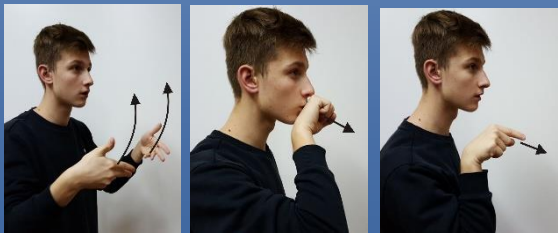
Mateusz Sokół,
Dawid Fijolek
i Michał Wasilewski
lubią grać
w tenisa stołowego

STRONA POLSKIEGO JEZYKA MIGOWEGO



PJM: AHA, A TY SPORT JAK WYGLADAĆ?
PL: Aha, a Ty jaki sport uprawiasz?

PJM: JA JUTRO TRENING HALA SPORTOWA MAM
PL: Jutro mam trening w hali sportowej.



PJM: JA KOSZYKÓWKĄ UWIELBIAĆ A TY?
PL: Ja uwielbiam koszykówkę a Ty?



PJM: JA SPORT NIE LUBIĘ, JA KOMPUTER INTERNET
WOLE

PL: Ja sportu nie lubię, wolę siedzieć przy komputerze
i surfować w Internecie.



PJM: SUPER MEDAL ŻŁOTY ZDOBYĆ.
PL: Super zdobądź złoty medal.

PJM: OOO NIE DOBRZE JA ZA TYDZIEŃ
TURNIEJ LUBLIN WYJECHAĆ.
PL: O nie dobrze a ja za tydzień wyjeżdżam
na turniej do Lublina.

Wystąpili:
Magdalena Gorzałkowska i Filip Sokoła grupa VI
Konsultacja merytoryczna:
Olga i Tomasz Romanowscy

Łódzkie Szlakiem murali



24 września byliśmy na wycieczce „Szlakiem murali łódzkich”. Najpierw poszliśmy do PZG przy ulicy Nawrot. O godz.12 przyjechał autokar i pani przewodniczka z Fundacji URBAN FORMS. Ta fundacja zajmuje się zapraszaniem artystów, którzy malują w Łodzi murale. Mural to takie wielkie malowidło na ścianie budynku, namalowane farbą za pomocą wałka, pędzla lub farby w sprayu.

Najpierw pojechaliśmy na ul. Matejki. Tam oglądaliśmy mural „Wieża Babel”, który znajduje się na ścianie akademika studentów zagranicznych. Na muralu jest wieża, na której znajdują się ludzie z różnych krajów. Pani pokazywała projekt tego obrazu na papierze. Był trochę inny od tego co namalowano na ścianie. Mural ten był malowany przez miesiąc. Kosztował 15 tysięcy zł. Na koszt muralu składają się pieniądze wydane na farbę, wynajęcie rusztowania oraz pobyt artysty w Łodzi czyli nocowanie, jedzenie i podróż z innego kraju.

Później pojechaliśmy na ul. Pomorską. Tam jest mural „Dziewczyna w kąpielni”. Jest na nim dziewczyna, która siedzi w wannie i trzyma w ręce kartkę z namalowanym sercem. Jest to chyba list miłosny. Pani powiedziała, że jest to obraz malowany specjalną techniką, nakładania warstw farby na siebie. Na muralu widać zacieki, ponieważ artysta malował go podczas deszczu.

Potem zatrzymaliśmy się na pl. Wolności. Na ul. Piotrkowskiej poszliśmy do Pasażu Róży. Tam wszystkie budynki wyklejone są kawałkami luster w kształcie kwiatów róży. Na ul. Zachodniej oglądaliśmy mural namalowany pędzlem przez Morika „Dziewczyna z telefonem”. Ten mural ma tytuł, ale nie ma tematu. Można wyobrazić sobie historię dziewczyny na tym obrazie.

Następnie oglądaliśmy mural, który jest bardzo zniszczony. Na początku mural miał być bardziej kolorowy, ale gdy artysta zobaczył ścianę wykorzystał tylko kolor czerwony, biały i niebieski. Artysta nie pomalował ściany farbą podkładową, po to żeby malowidło niszczało i za jakiś czas samo zniknęło.

Obok widzieliśmy mural, na którym jest szachownica, po której wspinają się grubasy na szczyt do króla po władzę. Mural krytykuje wyścig po władzę. Namalowało go dwóch Polaków.

Na ul. Nowomiejskiej obejrzelśmy mural „Kuny kradnące jajka”. Kuny kradną jajka, zonglują nimi i chowają je w norze. Artysta zaprojektował inny mural. Miały być na nim walczące ze sobą jelenie. Nie zgodzono się na ten mural, ponieważ był zbyt brutalny i krwawy. Dlatego artysta namalował kuny. Ten artysta zwany ROA maluje zawsze 5 kolorami: żółtym, niebieskim, czerwonym, białym i czarnym. Tu korzystał tylko z białego i czarnego.

Na ul. Legionów widzieliśmy mural, który daje wrażenie jakby był ruchomym obrazem. Mamy wrażenie ruchu i zmieniających się kolorów. Widać ludzi biegnących za szklanymi ścianami obrotowych drzwi. Tu zakończyliśmy tę ciekawą wycieczkę. Mnie najbardziej podobał się mural „Wieża Babel”, ponieważ jest kolorowy i wesoły. Ma dużo elementów i można na niego długo patrzeć i ciągle widzi się coś nowego.

Jacek Piecko kl. III b gimn.



WARSZTATY W MUZEUM



Wyszliśmy ze szkoły o 8¹⁵ do tramwaju i jechaliśmy. Potem musieliśmy zmienić tramwaj, żeby dojechać do muzeum. Kiedy dojechaliśmy do muzeum, tam poznaliśmy panią Elżę Pedziwiatr, a pani nam pokazała pomnik „Trzy Misie”. Też pokazała Willę letnią i stary przystanek tramwajowy i jeszcze stare domy z dawnych czasów. W jednym domu zobaczyliśmy starą sypialnię, starą kuchnię i starą łazienkę oraz starą pracownię. Poszliśmy do fabryki zdjęliśmy ubrania i poszliśmy na górę, żeby zobaczyć stare małe maszyny, stary pokój. Oglądaliśmy różne dawne ubrania. Pani zadała nam zadanie, że chłopcy mają wybrać najbrzydsze ubrania, a dziewczyny mają wybrać najładniejsze ubrania. Gdy już wybraliśmy, obejrzelśmy film jak działa maszyna parowa. Oglądaliśmy film, pod nogami, widzieliśmy stare maszyny do robienia tkanin. Jedliśmy śniadanie i kupowaliśmy pamiątki. Potem poszliśmy na warsztaty na górę i musieliśmy ze starych kawałków materiału zrobić ubranka i je przykleić na kartce, w którym były narysowane trzy misie. Kiedy już skończyliśmy to już wracaliśmy do szkoły.

Daniel Dejtniak kl. V

DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ



14 października 2015r. obchodziliśmy w szkole Dzień Edukacji Narodowej. To święto wszystkich uczniów i pracowników szkoły. Najpierw było ślubowanie uczniów kl. Ia i Ib. Później pan Dyrektor wręczał nagrody nauczycielom i innym pracownikom. Na zakończenie wystąpiły pierwszaki i zaprezentowały pokaz szkolnej mody.

Uczniowie kl. III a gimn.

GOING OUT



MUZEUM PAPIERU



Na wycieczce byliśmy w Pracowni Papieru i Druku. Tam robi się papier czerpany. Pan opowiadał nam o roślinach, z których można zrobić papier. Później pokazał celulozę zrobioną z drewna. Z celulozy robi się papier. Pan zaprosił nas do samodzielnego robienia papieru. Każdy sam mógł zrobić kartkę papieru. Trzymaliśmy taką ramkę z siatką w rękach. Wkładaliśmy ramkę do wanny z wodą i nabieraliśmy celulozę. Potem zdejmowaliśmy ramkę i kładliśmy arkusz papieru na materiale. Pan ułożył wszystkie nasze papiery jeden na drugim i w specjalnej prasie wyciskał wodę. Wyleciało dużo wody. To było bardzo ciekawe. Kiedy papier się suszył my oglądaliśmy włókna papieru pod mikroskopem. To były takie białe-czarne paski. Oglądaliśmy stare maszyny np. gilotynę do równego cięcia papieru. Z drewnianych czcionek układaliśmy swoje imiona. Widzieliśmy też starą maszynę drukarską z metalowymi czcionkami. Na koniec pan dał nam, nasz wysuszony papier czerpany.



Krzysztof Zawada kl. III

"JESIEŃ W LIŚCIACH ZAMKNIĘTA"



Grupa V z internatu wykonała prace na konkurs międzyszkolny pt: „Jesień w liściach zamknięta”.

Kilka prac zostało wyróżnionych:

Sebastian Dobrociński – II miejsce (kl. IV-VI)

Julia Zbytniewska – wyróżnienie

Maja Kryłowicz – II miejsce

Karolina Bednarska – wyróżnienie

Iza Wańkowska grupa V

NASZE TEKSTY

Przygoda Małpy

Z zoo uciekła małpa. Przyszła do naszej szkoły i zapukała do drzwi dyrektora. Dyrektor powiedział: „Proszę wejść”. Zdziwił się gdy zobaczył małpę, ale grzecznie zapytał: „W jakiej sprawie Pani przyszła”? Małpa nie odpowiedziała. Dyrektor zawołał panią pedagoga i poprosił, żeby nauczyła małpę mówić, czytać i pisać. Na przerwie małpa skakała i wrzeszczała. Dyrektor wyrzucił małpę-łobuza ze szkoły. Małpa była smutna. Poszła szukać domu. Wałęsała się po ulicach, aż trafiła do domu Maćka. Małpa i Maciek zostali przyjaciółmi. Maciek nauczył małpę migać, a małpa nauczyła Maćka wysoko skakać.

Maciej Więczkowski kl. VI

Przygoda Małpki Psotki

Żyła sobie małpka o imieniu Psotka. Uczęszczała do szkoły i chodziła do kościoła oraz uwielbiała język polski. Psotka naprawdę miała na imię Paulinka. Jednak zupełnie niechcący spotykały ją tak niesamowite przygody, że wszyscy wołali na nią: „Psotka, Psotka”. Po pewnym czasie małpka sama zapomniała jak ma na imię i grzecznie odpowiadała : ” Jestem psotka”. W miasteczku mówiło się, że rodziców małpki porwali źli ludzie, dlatego zajmowali się nią dziadkowie.

Codziennie rano Psotka wstawała do szkoły, ponieważ była dobrze wychowaną małpką. Zaraz po przebudzeniu myła buzię i szorowała zęby, następnie ubierała się i wychodziła do szkoły. Pewnego dnia babcia powiedziała Psotce, że jest już dużą małpką i podarowała jej budzik. Wyjaśniła, że teraz będzie wstawać do szkoły, gdy zegarek zadzwoni. Psotka niezbyt lubiła wczesne pobudki, jednak szybko przywykła do wstawania na dźwięk budzika. Pewnego dnia podczas zabawy Psotka nie zauważyła, że przestawiła pokrętko w zegarku. Następnego dnia wstała na dźwięk Budzika i z przerażeniem zobaczyła, że zadzwonił on później niż zwykle. Prędko pobiegła do szkoły, ale do klasy i tak wpadła już spóźniona. Zapytana o powód spóźnienia odpowiedziała, że budzik jej zaspał. Zupełnie nie zrozumiała co tak rozbawiło klasę. Jednak poczuła się tak dziwnie, że tego dnia zupełnie niechcący zrobiła kilka rzeczy. Za każdym razem nauczycielki kręciły głowami i mówiły „Oj, Psotka, Psotka”. I tak na gimnastyce małpka rzucając piłkę wybiła szybę w oknie. Tłumaczyła potem, że ona dobrze rzuciła, tylko okno było w złym miejscu. Potem na historii napisała, że zgromadzono lód na dziedzińcu. Na języku polskim, który Psotka bardzo lubiła, napisała, że wiosną na rzece pływa lud. Na koniec dnia pani od religii kazała napisać o wszystkim co nas tego dnia spotkało. Psotka opisała budzik i piłkę i historię i język polski. Ponieważ od razu poczuła się lepiej, na końcu napisała, że chyba czuwał nad nią buk. Pani pokręciła głową ze smutkiem.

Od tej pory małpka postanowiła, że będzie bardzo ostrożna. Poprosiła babcie o pomoc i codziennie sprawdza czy budzik jest dobrze ustawiony. Odkładała kieszonkowe na rower, ale postanowiła oddać pieniądze na nową szybę w oknie szkoły. Zapisła się też na zajęcia dodatkowe z historii i języka polskiego. Dzięki temu małpka nauczyła się naprawiać swoje błędy i przeproszać za nie. Była teraz najgrzeczniejszą małpką w miasteczku. Dlatego koledzy, koleżanki, sąsiedzi i nauczyciele zaczęli z powrotem nazywać ją Paulinką.

Daria Makuch kl.VI

MOJA PRZYSZŁOŚĆ - MOJA KARIERA

W październiku poszliśmy na wycieczkę do Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczego w Łodzi. Instruktorzy oraz uczniowie opowiadali nam o pracy cukiernika, piekarza oraz laboranta. Zadawaliśmy dużo pytań. Dowiedzieliśmy się, że praca cukiernika jest bardzo ciekawa. Zobaczyliśmy jak powstają różne ciasta. Sami robiliśmy ciastka. Obejrzelśmy wystawę pięknych tortów. Próbowaliśmy różnych rodzajów chleba. Na koniec mogliśmy zjeść nasze ciastka. Zapraszamy do obejrzenia fotografii z naszej wycieczki.

Magdalena Gorzałkowska
Filip Sokoła
grupa VI

Zobaczyliśmy jak wykonuje się
kruche ciasteczka.



Dowiedzieliśmy się jak
wykonać ciasto „Kret”.



Obejrzelśmy piękne torty.

Dekorowaliśmy babeczki
lukrem oraz specjalnymi
ozdobami cukierniczymi.



W laboratorium sprawdzaliśmy
twardość wody oraz odgadywali-
śmy różne zapachy.



NASZE LEKTURY



Książka opowiada o zwariowanej rodzinie Piekielnych. Piekielni to babcia z dziadkiem, mama i tata oraz czworo dzieci Adaś, Zuzia, Agata i najmłodsze niemowlę.

W pierwszej części rodzina przeprowadza się do nowego domu. Wszyscy szykowali się do przeprowadzki tylko Adaś grał w szachy przez Internet. Mama poprosiła, żeby zapakował wszystkie swoje rzeczy. Adaś spojrzał na pokój i zapakował do pudełka tylko procę, pająki, żelowe jajo i aparat. Mama poprosiła, aby wynosił z salonu spakowane pudła. Pudła były bardzo ciężkie. Adaś zajrzał do środka. Były w nich kartki z notatkami, albumy ze zdjęciami, stare książki. Adaś pomyślał, że to bezwartościowe, nikomu nie potrzebne rzeczy i można je spokojnie wynieść na makulaturę, a przy okazji zarobić trochę pieniędzy. Wyniósł na makulaturę kilka pudeł. W jednym z nich okazało się, że są ubrania najstarszej siostry. Nie była to makulatura, więc Adaś wyrzucił je do puszek z używaną odzieżą, ze znakiem czerwonego krzyża. Możecie sobie wyobrazić jaka była w domu awantura, gdy okazało się po rozpakowaniu samochodów, że brakuje kilku paczek. O innych zwariowanych przygodach rodzinki Piekielnych możecie przeczytać w tej książce. Zachęcam do czytania.

Michał Włodarczyk kl. II b gimn.

ŚWIĘTO BIBLIOTEKI



W poniedziałek 26 października 2015r. byliśmy na spotkaniu w szkole przy ulicy Niciarnianej. Było to spotkanie z okazji Międzynarodowego Święta Bibliotek Szkolnych pt. „Jesień w poezji”. Przyszły grupy z różnych szkół. Najpierw pani rozdała różne wiersze o jesieni. Po przeczytaniu trzeba było przygotować ilustrację do wiersza. My miałyśmy wiersz Hanny Ożogowskiej „A to kapelusz”. Nakleiliśmy na kartce las, wiewiórkę i muchomorka. Każda grupa zrobiła swoją kartkę. Na koniec pani połączyła wszystkie kartki i powstała piękna zrobiona przez dzieci książka pt. „Jesień w poezji”. To było bardzo fajne spotkanie. Wszyscy dostali w nagrodę książki i długopisy.



Ola Majewska
Iza Cichomska
kl. III



DZIEŃ NAUCZYCIELA NA WESOŁO



14 października z okazji Dnia Edukacji Narodowej w internacie odbyły się wesołe zawody. W różnych zadaniach rywalizowali ze sobą uczniowie i wychowawcy. Wszystkie konkursy nam bardzo się podobały. Było zbieranie jabłek z zamkniętymi oczami, łowienie rzepów, slalom z pomidorem, zawijanie ziemniaków, robienie koralików i wiele innych. Najwięcej śmiechu było przy zadaniu przeciągania jak największej liczby dzieci na kocu oraz przy konkurencji z balonami. Zabawa zakończyła się remisem. Było bardzo fajnie. Może w przyszłym roku uda nam się wygrać :-)

Sylwek Kowalczyk grupa VI



WYCIECZKA NA STADION



Byliśmy na wycieczce na stadionie miejskim, gdzie trenuje ŁKS. Zajmował się nami pan Paweł. Najpierw omówił regulamin poruszania się po obiekcie. Mówił co można, a czego nie wolno. Później zaprowadził nas do szatni dla sportowców. Były tam nowe, ładne szafki, wieszaki na ubrania, półki na buty i wygodne siedzenia. W szatni była też tablica, na której trener pokazuje ustawienie zawodników. Obok szatni oglądaliśmy nowe toalety i natryski oraz stanowiska do masowania i odnowy biologicznej. Po wyjściu z szatni poszliśmy oglądać salę do rozgrzewki. Były tam dwa duże pomieszczenia z miękkimi ścianami. Chwilę później wyszliśmy na zewnątrz oglądać boisko i trybuny. Na samym dole były siedzenia dla trenerów i rezerwowych piłkarzy, a wyżej krzesła dla kibiców. Gdy siedzieliśmy na trybunie dla kibiców pan Paweł opowiedział nam o historii stadionu przy al. Unii i pokazywała stare zdjęcia. Następnie weszliśmy na III piętro trybuny. Były tam stanowiska dla dziennikarzy i komentatorów. Zrobiliśmy sobie klasowe zdjęcia. Gdy zeszliśmy na dół oglądaliśmy jeszcze areszt policyjny i salę do konferencji prasowych. Wycieczka była bardzo ciekawa i wszystkim się podobała.

Damian Kaczmarek
Dawid Kocik
kl. III c gimn.

KRZYWIK

CZYTAJ GAZETKĘ W WERSJI ELEKTRONICZNEJ



KRZYWIK 3



KRZYWIK 4



KRZYWIK 5



KRZYWIK 6

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Zespół redakcyjny gazetki stanowią dzieci, które samodzielnie tworzą zamieszczane materiały.

Stałą opiekę nad zespołem redakcyjnym pełnią:

D. Combrzyńska-Nogala, M. Małolepsza,

P. Szostek, A. Biegała –Bednarek, Ł. Lasoń

W tym wydaniu autorom, przy tworzeniu artykułów pomagali także:

M. Głapińska, M. Pluto- Kowalska, T. Romanowski,

W. Niewiadomska, B. Olszewska, A. Panek,

O. Romanowska, A. Paszkowska